

Sygn. akt II Ka 59/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Janusz Adamski

Sędziowie: SO Marcin Rudnik

SR del. Marcin Stokowski (spr.)

Protokolant : sekr. sąd. Katarzyna Wiktorzak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Balbiny Stasiak oraz oskarżyciela publicznego -- Inspektora Kontroli Skarbowej H. K.z Urzędu Kontroli Skarbowej w Ł.

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 r.

sprawy A. K. (1)

oskarżonego o czyn z art. 56 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 61 § 1 kks w zw. z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 9 § 1 i 3 kks popełniony w warunkach art. 38 § 2 pkt 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 19 listopada 2013 r.

w sprawie o sygn. akt II K 100/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 59/14

UZASADNIENIE

W akcie oskarżenia wniesionym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli A. K. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 24 lutego 2003 roku do 25 lutego 2005 roku w Z. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z A. K. (2) w deklaracjach VAT-7 za poszczególne miesiące począwszy od miesiąca I-VIII/2003 roku oraz za miesiące I, II, III, IV, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII/2004 roku, dotyczących rozliczenia podatku od towarów i usług Zakładu Handlowo Usługowego (...) z siedzibą (...)-(...) Z., ul. (...) i w zeznaniach podatkowych PIT-36 za 2003 rok, dotyczących rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych A. K. (2) i A. K. (1), złożonych do Urzędu Skarbowego w Z. odpowiednio w dniach 28 kwietnia 2004 roku i 29 kwietnia 2004 roku, dopuścił się do podania nieprawdy na skutek ujęcia w urzędzeniach księgowych firmy (...) 112 nierzetelnych faktur w tym: 67 faktur ze spółki (...) z siedzibą w J. wystawionych w okresie 17.01.2003 r. do 29.12.2004 r. oraz 45 faktur z firmy PPHU (...) J. M. z siedzibą D. wystawionych w okresie od 04.03.2003 r. do 29.08.2003 r. ponadto firmie (...) ujęto 43 nierzetelne faktury: w tym 37 faktur ze spółki (...) z siedzibą w J. wystawionych w

okresie 20.01.2003 r. do 30.12.2003 r. oraz 6 faktur ze spółki (...) z siedzibą w Z., ul. (...) wystawionych w okresie od 02.01.2003 r. do 27.06.2003 r., w efekcie czego uszczuplił podatek od towarów i usług za okres ww. miesięcy w latach 2003-2004 r. w kwocie 241.356,00 zł oraz naraził na uszczuplenie podatek podlegający przeniesieniu na następne okresy rozliczeniowe w kwocie 171.621,00 zł, łączna kwota uszczuplonego i narażonego na uszczuplenie podatku od towarów i usług stanowi kwotę 412.977,00 zł, ponadto uszczuplił podatek dochodowy od osób fizycznych za 2003 rok w kwocie 535.341,90 zł i naraził na uszczuplenie podatek od osób fizycznych za 2003 rok dotyczący A. K. (2) (w wyniku faktycznego zajmowania się sprawami gospodarczymi firmy (...)) w kwocie 365.919,60 zł, łączna kwota uszczuplonych i narażonych na uszczuplenie podatków wynosi kwotę 1.314.238,50 zł, co stanowi wielką wartość, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 61 § 1 kks w zw. z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 9 § 1 i 3 kks popełnione w warunkach art. 38 § 2 pkt 1 kks

Wyrokiem z dnia 19.11.2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 100/13 Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli uznał A. K. (1) za winnego tego, że w okresie od 24 lutego 2003 roku do 25 lutego 2005 roku w Z. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, faktycznie podejmując decyzje i zajmując się sprawami gospodarczymi Zakładu Handlowo Usługowego (...) z siedzibą w Z., przyjął 112 nierzetelnych faktur (w tym: 67 ze spółki (...) z siedzibą w J. wystawionych w okresie 17.01.2003 r. do 29.12.2004 r. oraz 45 faktur z firmy PPHU (...) J. M. z siedzibą D. wystawionych w okresie od 04.03.2003 r. do 29.08.2003 r.), a następnie posłużył się fakturami się tymi fakturami polecając A. K. (2) wprowadzenie ich do księgi przychodów i rozchodów oraz rejestru zakupów i sprzedaży VAT firmy (...), a nadto jako współwłaściciel firmy (...) z siedzibą w Z. przyjął 43 nierzetelne faktury (w tym: 37 faktur ze spółki (...) z siedzibą w J. wystawionych w okresie 20.01.2003 r. do 30.12.2003 r. oraz 6 faktur ze spółki (...) z siedzibą w Z., wystawionych w okresie od 02.01.2003 r. do 27.06.2003 r.) i posłużył się tymi fakturami, polecając wprowadzenie ich do księgi przychodów i rozchodów oraz rejestru zakupów i sprzedaży VAT firmy (...), a także polecając podanie wynikających z tych faktur danych w złożonych do Urzędu Skarbowego w Z. w dniach 28 kwietnia 2004 roku i 29 kwietnia 2004 roku deklaracjach VAT-7 za miesiące I, II, III, IV, V, VI, VII i VIII 2003 roku oraz za miesiące I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 2004 roku, dotyczących rozliczenia podatku od towarów i usług oraz w zeznaniach podatkowych PIT-36 za 2003 rok, dotyczących rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych A. K. (2) i A. K. (1), spowodował podanie nieprawdy i narażenie na nienależny zwrot podatku VAT w kwocie 241.356,00 złotych za okres wyżej wymienionych miesięcy w latach 2003-2004 r. naliczonego z przedmiotowych faktur, bądź jego zaliczenia w kwocie 171.621,00 złotych na poczet podatku podlegającego przeniesieniu na następne okresy rozliczeniowe, a w konsekwencji zaniżenia podatku dochodowego od osób fizycznych za 2003 rok w kwocie 535.341,90 złotych należnego od A. K. (1) i w kwocie 365.919,60 złotych należnego od A. K. (2), tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 76 § 1 kks w zw. z art. 56 § 1 kks w zw. z art. 61 § 1 kks w zw. z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 1 i 3 kks i za tak przypisany czyn Sąd na podstawie art. 76 § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks wymierzył oskarżonemu karę 500 (pięciuset) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych.

Ponadto Sąd obciążył oskarżonego A. K. (1) kosztami sądowymi.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w części odnoszącej się do A. K. (1) w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania.

W pierwszej kolejności zarzucił obrazę art. 17 § 1 pkt 7 kpk i wydanie wyroku, mimo zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci:

- znacznie wcześniej wszczętego i prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, Wydział IV Karny postępowania karnego (w sprawie o sygn. akt IV 662/07 oraz VI Ds 66/04 Prokuratury Okręgowej w Łodzi) tożsamego w zakresie elementów podmiotowych i przedmiotowych ze sprawą Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli;

- zakończonego umorzeniem śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Zduńskiej Woli m.in. przeciwko A. K. (1) a dotyczącego zarzutu dopuszczenia się w dniu 27.04.2004 r. jako (...) spółki jawnej (...), podania nieprawdy w zeznaniu PIT-36 za rok 2003, na skutek ujęcia w urzędzeniach księgowych tej spółki, 37 faktur wystawionych przez spółkę (...) w okresie od 20.01.2003 r. do 30.12.2003 r. oraz 6 faktur z firmy (...) wystawionych w okresie 02.01.2003

r. do 27.06.2003 r. w wyniku czego oskarżony miał uszczuplić podatek dochodowy od osób fizycznych za rok 2003 w kwocie nie mniejszej niż 535.089,40 zł.

Podnosząc wyżej wskazany zarzut skarżący wniósł o umorzenie postępowania.

W dalszej kolejności obrońca oskarżonego zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 2 § 2 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 366 § 1 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegające na:

a) nadzwyczaj schematycznej, wręcz hasłowej ocenie zeznań S. D. i K.C., odwołującej się praktycznie jedynie do ich relacji ze śledztwa w sprawie (...) Prokuratury Okręgowej w Łodzi, z całkowitym pominięciem ich wypowiedzi na rozprawie w przedmiotowej sprawie, zawierających nowe, istotne informacje dla bytu tej sprawy;

b) odstąpienie od przesłuchania U. G., współwłaścicielki firmy (...) w okresie objętym aktem oskarżenia, na tematy związane z kontaktami handlowymi firmy z innymi podmiotami gospodarczymi w zakresie obrotu paliwem, w szczególności z firmami (...) i (...) w okresie 2003 – 2004 r.;

c) zupełnie bezpodstawnej, niezrozumiałej i całkowicie dowolnej konstatacji, jakoby w czasie składania wyjaśnień na rozprawie A. K. (2) starała się „sprawić wrażenie jakoby to ona prowadziła firmę” w sytuacji, gdy treść jej wyjaśnień o podrzędnej roli w firmie (...) korespondowała ze wszystkimi dowodami w sprawie;

d) chybionym i równie niezrozumiałym deprecjonowaniu wartości dowodowej zeznań D. G. (1) jako źródła informacji o faktycznym obrocie paliwami przez firmy (...), (...), (...) i o sposobie dokumentowania tych czynności oraz całkowicie dowolnym przypisaniu temu świadkowi złożeniu zeznań pozwalających na wysnucie wniosku o jedynie formalnej („papierowej”) sprzedaży oleju napędowego (...) przez (...) -a, w sytuacji, gdy Sąd albo nie przedstawił żadnego rozumowania prowadzącego do takiego wniosku albo użyta argumentacja w żadnej mierze nie spełniała wymogów określonych w art. 7 kpk;

e) całkowicie dowolnym, sprzecznym z materiałem dowodowym przyjęciu, że firma (...) J. M. nie dostarczała firmie (...) oleju napędowego w sytuacji, gdy faktury zakupu tego oleju wystawione przez (...) zostały wprowadzone do księgowości (...), zapłacone zostały od tych transakcji wszystkie podatki, a przesłuchani na temat tych zdarzeń, przede wszystkim A. K., J. M. i D. G., potwierdzili, że miały one miejsce;

f) stosowaniu w uzasadnieniu wyroku terminologii sprzecznej z rzeczywistą nazwą rzeczy („cysterna”) oraz poglądu co do rodzaju dokumentacji funkcjonującej w obrocie paliwami między firmami;

co doprowadziło Sąd Rejonowy do całkowicie nieuzasadnionego wniosku i sprawstwie oskarżonego, podczas gdy rzetelna, pogłębiona ocena materiału dowodowego nie upoważniała do takiej konstatacji.

Powołując się na opisane powyżej zarzuty autor apelacji wniósł o:

a) uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy IV K 662/04 Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieście w Łodzi, Wydziału IV Karnego, w związku z brakiem podstaw do podejmowania decyzji w przedmiocie zawnienia w tym kształcie materiału dowodowego;

b) względnie, po uzupełnieniu materiału dowodowego i po usunięciu opisanych uchybień, dokonanie ponownej, dokładnej analizy zawartych w aktach sprawy informacji stosownie do wymogów zawartych w art. 7 kpk, a jeśli w ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy jest wystarczający – uniewinnienie A. K. (1).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i stanowi typową polemikę z prawidłowymi ustaleniami oraz rozstrzygnięciami Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu obrazy art. 17 § 1 pkt 7 kpk. Podniesione w apelacji argumenty mające świadczyć o naruszeniu przez Sąd a quo tego przepisu są chybione. Nie ma racji skarżący, że zachodzi tożsamość przedmiotowa i podmiotowa odnośnie do A. K. (1) sprawy niniejszej i sprawy toczącej się przeciwko oskarżonemu w Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, która uzasadniałaby umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk. Obrońca oskarżonego ma rację jedynie co do tego, że istnieje związek między tymi sprawami. O bezzasadności zarzutu świadczy porównanie opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego (oraz przypisanego) A. K. w sprawie II K 100/13 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z opisami i kwalifikacjami prawnymi poszczególnych czynów zarzucanych oskarżonemu w akcie oskarżenia w sprawie VI Ds 66/04 Prokuratury Okręgowej w Łodzi wniesionym do Sądu Rejonowego w Łodzi. Nie ma tu potrzeby cytować treści tych zarzutów, bowiem te zawarte są w znajdującej się na k. 273-384 akt sprawy kserokopii aktu oskarżenia. Wystarczające będzie wskazanie, że A. K. (1) zarzucono popełnienie następujących występów:

- z art. 258 § 3 kk (k. 276-276v),
- z art. 299 § 1, 5 i 6 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk (k. 276v-277),
- z art. 55 § 1 kk w zw. z art. 6 § 2 kks (k. 293),
- z art. 286 § 1 kk, 294 § 1 kk, 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk (k. 324-326v),
- z art. 56 § 1 kks, art. 61 § 1 kks, 62 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 kks (k. 326v-327),
- z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 271 § 1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk (k. 327-336).

Żadna z wyżej wskazanych kwalifikacji prawnych nie odpowiada kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego (jak również przypisanego) oskarżonemu w sprawie o sygn. II K 100/13 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli. Dodać przy tym należy, że inny jest czasokres popełnienia tego czynu niż czynów zarzucanych w akcie oskarżenia w sprawie VI Ds 66/04 Prokuratury Okręgowej w Łodzi, jak również opis czynu nie jest tożsamy z opisami czynów w toczącej się w Sądzie Rejonowym w Łodzi sprawie. Najważniejsza różnica świadcząca o braku negatywnej przesłanki procesowej wskazanej w art. 17 § 1 pkt 7 kpk sprowadza się do istoty czynu zarzucanego (i przypisanego) A. K. (1) w sprawie niniejszej. Otóż czyn przypisany oskarżonemu w sprawie II K 100/13 polega na popełnieniu przestępstwa karnoskarbowego, w ramach którego oskarżony działając w konkretnym celu (narażenia na nienależny zwrot podatku i zaniżenia należności podatkowych) posłużył się nierzetelnymi fakturami dotyczącymi rzekomego zakupu paliwa w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez jego żonę oraz niego samego. Żaden z czynów zarzucanych oskarżonemu w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Łodzi nie dotyczy tych działań A. K. (1).

Nie ma racji autor apelacji również co do tego, że umorzenie postępowania przygotowawczego przez Prokuratora Rejonowego w Zduńskiej Woli w sprawie o sygn. akt (...) stoi na przeszkodzie prowadzeniu postępowania w sprawie II K 100/13 z uwagi tożsamość przedmiotowo – podmiotową obu spraw co do A. K. (1). Sąd Okręgowy uzyskał w toku postępowania odwoławczego odpis wyżej wskazanego postanowienia (por. k. 1031-1033). Analiza treści tego postanowienia nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że postępowanie w sprawie (...) przeciwko A. K. (1) dotyczyło dopuszczenia przez oskarżonego do podania nieprawdy w zeznaniu podatkowym PIT-36 za 2003 r. złożonym przez U. G., tj. współniczkę oskarżonego prowadzącą wspólnie z nim działalność gospodarczą w (...) spółki (...). Nie dotyczyło więc zachowania oskarżonego w odniesieniu do jego własnej działalności gospodarczej.

Ustosunkowując się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji stwierdzić należy, że nie mogły one stanowić podstawy wzruszenia zaskarżonego wyroku. Sąd meriti procedując w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 2 § 2 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 366 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk.

Przede wszystkim nie można skutecznie zarzucać obrazy art. 2 § 2 kpk, ponieważ jest to norma o charakterze ogólnym. Przedmiotem uchybień zarzuconych w apelacji mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej.

Po drugie, całkowicie chybiony jest zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk. Pomijając fakt, że skarżący w ogóle nie sformułował na czym miała polegać obraza tego przepisu, to podniesienie zarzutu naruszenia jego dyspozycji jest niezrozumiałe. Nie może być mowy o zasadności tego zarzutu, ponieważ w myśl utrwalonych w orzecznictwie poglądów zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo nie może być uznany za zasadny, gdy podnoszone są wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych (względnie co do sposobu interpretacji prawa), a na to wskazuje treść apelacji. Do oceny, czy został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 kpk nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane w środku odwoławczym, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na korzyść oskarżonego. Ewentualne zastrzeżenia co do wiarygodności dowodów można podnieść jedynie w ramach zarzutu opartego o naruszenie przepisu art. 7 kpk, a nie art. 5 § 2 kpk (por. post. SN z 13.05.2002 r., V KKN 90/01, Legalis; podobnie w wyr. SN z 05.04.2000 r., III KKN 60/98, niepubl.; wyr. SA w Łodzi z 17.01.2001 r., II AKa 255/00, Prok. i Pr. - wkł. 2002, Nr 10, poz. 22). Sytuacja równoznaczna z "nie dającymi się usunąć wątpliwościami" jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami dokonanymi przez stronę procesową (zob. na przykład wyr. SA we Wrocławiu z 31.01.2012 r., II AKa 403/11, niepubl.).

Po trzecie, nie można w żadnej mierze zgodzić się ze skarżącym, że Sąd bezzasadnie odstąpił od przesłuchania w charakterze świadka U. G.. Jest oczywiste, że przepis art. 167 kpk daje sądowi możliwość przeprowadzania dowodów z urzędu. Nie oznacza to jednak, że sąd zawsze ma obowiązek przeprowadzenia dostępnego dowodu z urzędu, a jedynie w takiej tylko sytuacji, gdy jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy musi więc być niepełny, nasuwać wątpliwości co do stanu faktycznego, a dopuszczony z urzędu dowód musi być przydatny dla rozstrzygnięcia istniejących wątpliwości. Analiza materiału dowodowego pod kątem jego kompletności nie daje podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji miał obowiązek z urzędu, a więc przy całkowitej bierności oskarżonego i jego obrońcy co do złożenia wniosku dowodowego, przeprowadzić dowód z zeznań świadka w osobie U. G..

Odnosząc się do pozostałych zarzutów trzeba stwierdzić, że wydany przez Sąd Rejonowy wyrok w pełni korzysta z ochrony, jaką daje rozstrzygnięciu art. 7 kpk, a przeprowadzona przez Sąd meriti ocena dowodów nie ma charakteru dowolnej. Podkreślić należy (na co wskazuje od wielu lat orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych), że zarzut naruszenia art. 7 kpk poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania przez skarżącego, w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że: rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, ale istotne) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, włączył do podstawy ustaleń dowody nie ujawnione, uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, bądź też uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Tego rodzaju uchybień autor apelacji nie wykazał. Nie wykazał też, że Sąd dokonując oceny materiału dowodowego naruszył przepisy art. 366 kpk i art. 410 kpk.

Przepis art. 7 kpk formułuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Przyjęta w Kodeksie postępowania karnego zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe) i która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swe stanowisko. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów jedynie wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności (art. 410 kpk), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk);

b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk);

c) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowane w uzasadnieniu (art. 424 kpk) (por. w omówionym wyżej zakresie wyrok SN z 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 41).

Sąd pierwszej instancji wydając wyrok w niniejszej sprawie dopełnił wskazanych wyżej wymogów i nie przekroczył granic zasady swobodnej oceny dowodów, a sporządzone z dużą starannością uzasadnienie wyroku odpowiada w pełni dyspozycji art. 424 kpk.

Z szeroko omówionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku materiału dowodowego, który Sąd a quo zasadnie uznał za wiarygodny, wynika w sposób niewątpliwy, że oskarżony A. K. (1) dopuścił się przypisanego mu czynu. Rozumowaniu Sądu meriti nie można nic zarzucić, a zawarte w apelacji twierdzenie, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie sprawstwa oskarżonego jest bezzasadne. Sąd Rejonowy przedstawił szczegółową argumentację w tym zakresie, opartą o zebrany w sposób prawidłowy materiał dowodowy, oceniony w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd w uzasadnieniu wyroku trafnie wskazał jakie dowody świadczą o sprawstwie oskarżonego, zasadnie nie dając wiary jego wyjaśnieniom w zakresie odnoszącym się ściśle do postawionego mu zarzutu.

Przed wszystkim wypada zauważyć, że autor apelacji w sposób wybiórczy omawia zebrany w sprawie materiał dowodowy, zapewne celowo nie odnosząc się do prawomocnych decyzji organów administracji podatkowej, orzeczeń Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego zawartych w aktach sprawy. Jest przecież poza sporem, że należności podatkowe, do których odnosi się zaskarżony wyrok zostały ostatecznie ustalone zarówno w stosunku do A. K. (1) jak i jego żony A. K. (2). W toku rozpoznania poszczególnych spraw ustalono zarówno wysokość tych należności, jak i źródła ich zaistnienia, tj. posłużenie się przez oskarżonego owymi nierzetelnymi fakturami wskazanymi w opisie przypisanego oskarżonemu czynu. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd reprezentowany w orzecznictwie, że decyzje organów podatkowych, które mają decydujące znaczenie dla ustalenia istnienia zobowiązania podatkowego oraz jego wysokości, rodzą po stronie podatnika określone skutki finansowe, zapadają w trybie odrębnych przepisów, przewidujących ich instancyjną kontrolę, w tym nadzwyczajny środek zaskarżenia, należy traktować jako rozstrzygnięcia „kształtujące stosunek prawny” w rozumieniu art. 8 § 2 kpk (por. w tym zakresie postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dn. 17.06.2009 r. w sprawie II AKz 334/09, LEX 513121, oraz wyrok SA w Krakowie z dnia 20.04.2000 r. w sprawie II AKa 32/00, KZS 2000/6/15, LEX 41738).

Już choćby z powyższego względu zaskarżony wyrok jawi się jako słuszny, a apelacja obrońcy jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Niezależnie od wyżej wskazanego argumentu za uznaniem bezzasadności apelacji trzeba wskazać, że Sąd a quo prawidłowo oceniając dowody, zasadnie przyjął jako jedną z głównych podstaw ustaleń faktycznych zeznania świadków J. B. i Z. K., dokonując przy tym ich wnikliwej, szczegółowej i logicznej analizy. Ocena tych dowodów została przedstawiona w uzasadnieniu wyroku (k. 984v-985) i Sąd Okręgowy w pełni ją podziela. Trzeba zauważyć, że Sąd meriti w sposób konkretny i trafny wskazał argumenty za przyznaniem tym zeznaniom waloru wiarygodności. Zbędne jest ich przytaczanie w tym miejscu, bo są omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z zeznań J. B. i Z. K. wynika w sposób niewątpliwy, że oskarżony przyjął a następnie posłużył się nierzetelnymi fakturami dotyczącymi zakupów paliwa polecając wprowadzenie ich do dokumentów księgowych w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez jego żonę oraz tej prowadzonej przez niego samego.

Nie budzi również zastrzeżeń Sądu odwoławczego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena innych dowodów osobowych wskazanych w zarzutach apelacji. W szczególności chodzi tu o ocenę wyjaśnień oskarżonej A. K. (2) oraz zeznań świadków: S. D., K. C., D. G. (1) i J. M..

Analiza akt sprawy nie pozostawia nawet cienia wątpliwości co do tego, że A. K. (2) w rzeczywistości w ramach prowadzonej przez siebie działalności prawie w ogóle nie zajmowała się działalnością swego przedsiębiorstwa, a wszystkie podstawowe czynności w tym związane z jego bieżącym funkcjonowaniem, wykonywał w przedsiębiorstwie oskarżony. Słusznie zatem Sąd a quo ocenił wyjaśnienia oskarżonej A. K. (2) starającej się podkreślić swoją rolę w prowadzonej działalności, a umniejszyć rolę męża, jako realizację linii obrony przyjętej przez oboje oskarżonych.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ocenił również zeznania S. D. i K. C.. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji ocena ta jest zupełnie wystarczająca dla prześledzenia toku rozumowania Sądu Rejonowego, przy czym jest oczywiste, że zeznania tych osób nie stanowią jedynych dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego. Ze swej strony Sąd odwoławczy zauważa, że nie można oczekiwać od tych świadków, iż składając zeznania przed sądem będą szczegółowo pamiętać wydarzenia sprzed kilku lat.

W sposób wnikliwy i rzeczowy Sąd Rejonowy ocenił również zeznania D. G. (1) (k. 985). Argumentacja zawarta w uzasadnieniu przemawiająca za taką a nie inną oceną tych zeznań jest trafna. Słusznie wywiódł Sąd pierwszej instancji na podstawie przeprowadzonych dowodów i zasad doświadczenia życiowego, że świadek w istocie pracował dla oskarżonego A. K. (1). Zasadnie też wskazał dlaczego uznał, iż w swych zeznaniach D. G. (1) starał się chronić byłego pracodawcę. Argumentacja skarżącego co do oceny zeznań tego świadka przeprowadzonej przez Sąd jawi się jako zwykła polemika.

Jeśli chodzi o ocenę zeznań świadka J. M., to Sąd meriti przeprowadził ją prawidłowo, z poszanowaniem reguł wskazanych w art. 7 kpk (por. uzasadnienie zaskarżonego wyroku k. 985v). Sąd wskazał w sposób konkretny i logiczny dlaczego po części nie dał wiary zeznaniom tej osoby, a ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Należy zauważyć, że nie można oczekiwać od J. M., iż przyzna fakt wystawiania przez siebie nierzetelnych faktur dla A. K. (1), potwierdzając tym samym popełnienie przez siebie przestępstwa.

Nie można również podzielić poglądu obrońcy oskarżonego, że Sąd Rejonowy zastosował w uzasadnieniu wyroku terminologię sprzeczną z rzeczywistą nazwą rzeczy oraz poglądu co do rodzaju dokumentacji funkcjonującej w obrocie paliwami. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz apelacji prowadzi do wniosku, że uzasadnienie orzeczenia jest całkowicie zrozumiałe, w tym również dla skarżącego. Zarzut jawi się więc jako oczywiście bezzasadny.

Z uwagi na fakt, iż obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok co do winy, to stosownie do treści art. 447 § 1 kpk zakres zaskarżenia wyroku obligował Sąd Okręgowy do zbadania całości orzeczenia, a więc również zawartych w nim rozstrzygnięć o karze, gdyż zgodnie z treścią wskazanego wyżej przepisu apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku.

Wymierzonej oskarżonemu kary w żadnej mierze nie można uznać za rażąco niewspółmierną, a tylko wtedy zaskarżony wyrok mógłby być zmieniony na podstawie art. 438 pkt 4 kpk. Kara 500 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych jawi się jako adekwatna do wskazanych przez Sąd Rejonowy okoliczności, które zadecydowały o jej wymiarze. Sąd w sposób prawidłowy zastosował dyrektywy określone w art. 53 § 1 i 2 kk. Orzeczoną w stosunku do oskarżonego karę można postrzegać w kategoriach łagodności.

Z tych wszystkich wskazanych powyżej względów, a ponadto mając na uwadze, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę z urzędu, niezależnie do granic środków odwoławczych i podniesionych w nich zarzutów, na podstawie art. 437 § 1 kpk należało utrzymać w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk, przy czym na koszty złożyła się opłata wymierzona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 Ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 ze zm.) oraz wydatki Skarbu Państwa.